Nr. 51 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, sobota 4 marca 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolno od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Kardynał E. Pacelli wybrany Papieżem — przybrał imię Piusa XII.

Citta del Vaticano, 3.3. (Godz. 17.30) (PAT) Nad kaplicą Sykstyńską ukazał się biały dym, świadczący, że wybrany został nowy Papież.

Olbrzymie tłumy, zebrane na placu przed bazyliką Św. Piotra, z wielkim napięciem oczekiwały już od godz. 15·30 na wynik głosowania, które rozpoczęło się na konklawe. Nad morzem głów świeciło piękne słońce, podnosząc nastrój radosnego oczekiwania. Wszystkie oczy raz po raz zwracały się w kierunku komina na dachu kaplicy Sykstyńskiej. Powszechnie spodziewano się wyniku pozytywnego głosowania na konklawe jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Gdy o godz. 16.30 według czasu miejscowego w Rzymie ukazał się biały dym, nie było już wątpliwości, że konklawe dokonało wyboru nowego Papieża.

Zgromadzone tłumy ogarnął nieopisany entuzjazm. Zaczęto wznosić gromkie okrzyki na cześć nowo wybranego Ojca świętego. „Habemus Pontificem" oto okrzyk, który podjęły tłumy wiernych i który podjęli sprawozdawcy radiowi ze wszystkich większych krajów katolickich. Kilkakrotnie dał się słyszeć transmitowany przez radiostację watykańską głos speakera polskiego, najpierw wzywający wszystkie radiostacje Polskiego Radia do połączenia się z radiostacją watykańską, a potem zwięźle zawiadamiający o fakcie wyboru Głowy Kościoła słowami:

— „Audetur Jesus Christus" — radiostacja watykańska. W tej chwili ukazał się biały dym nad kaplicą Sykstyńską. Wybrano Papieża." „Habemus Pontificem." Słowa te powtórzyły się we wszystkich relacjach, podawanych przez różnojęzycznych speakerów. Wszystkie oczy zwracają się w kierunku balkonu wychodzącego na olbrzymi plac Św. Piotra, gdzie za chwilę ukazać się ma Ojciec święty.

Tłum ogarnia coraz to większy entuzjazm.

* * *

Citta del Vaticano, 3. 3. (PAT) Gdy większość głosów świętego kolegium padła na kardynała Pacelli,

wrota kaplicy Sykstyńskiej zostały otwarte a sekretarz conclave i mistrz ceremonii wraz z nowo obranym Papieżem weszli do wnętrza.

Kardynał dziekan św. kolegium w otoczeniu kardynałów, przełożonych zakonów, prałatów i diakonów zbliżył się do elekta i zadał kardynałowi Pacelli'emu pytanie, przewidziane w rytuale: „Czy przyjmujesz wybór?".

W chwili gdy kardynał Pacelli odpowiedział twierdząco,

wszystkie baldachimy, wzniesione nad fotelami elektorów, zostały zwinięte, prócz jednego, wznoszącego się nad fotelem elekta.

Następnie dziekan św. kolegium zapytał, jakie imię obierze sobie nowo obrany Papież. „Piusa XII" — brzmiała odpowiedź.

W międzyczasie sekretarz conclave przygotowywał oficjalny akt elekcji i przyjęcia tronu papieskiego. Nowo wybrany Papież w asyście swych conclawistów przeszedł do niewielkiej sali bocznej, w której od początku conclave złożone były, przygotowane za wczasu

papieskie szaty pontyfikalne.

Nowoobrany Papież zdejmuje na zawsze swe szaty kardynalskie. Przywdziewa białe pończochy i czerwone pantofle. Następnie nakłada białą sutannę. Pierwszy diakon nakłada na ramiona Papieża pelerynę czerwoną, haftowaną złotem i obramowaną gronostajami. Papież, przybrany już w szaty pontyfikalne, przeszedł do kaplicy Sykstyńskiej i zasiadł na fotelu u stóp głównego ołtarza.

W tej chwili rozpoczęła się defilada kardynałów przed nowym Ojcem świętym.

Kardynałowie defilowali w porządku starszeństwa. Każdy z nich przyklękał przed Papieżem, całując jego stopę, następnie dłoń. Gdy wszyscy kardynałowie złożyli mu hołd, Papież pobłogosławił zebranych w kaplicy od ołtarza.

W kilka chwil potem nastąpiło ogłoszenie elekcji przez kardynała diakona z zewnętrznego balkonu katedry Sw. Piotra. Dzwony bazyliki rozdzwoniły się, niosąc wieść radosną.

„Annuntio vobis gaudium magnum" (Obwieszczam wam radosną wieść.)

Kardynał diakon donośnym głosem obwieścił zgromadzonym przed katedrą tłumom:

„Mamy Papieża, Eminencję kardynała Eugeniusza Pacelli'ego, który przyjął imię Piusa XII.

Orkiestra gwardii papieskiej odegrała na srebrnych trąbach hymn papieski.

Ogłoszenie wyboru nastąpiło o godzinie 18 min. 25 Oddziały wojska i policji, które utrzymywały porządek na placu Św. Piotra, sprezentowały broń. Nad placem, wypełnionym morzem ludzkim zawisła cisza, wśród któ rej brzmiały tylko dzwony katedry. Po chwili ciszy tłum, klęcząc, zaintonował „Te Deum".

W tej chwili w loggi katedry ukazał się nowoobrany Ojciec święty, przybrany już w szaty pontyfikalne.

Nowoobrany Ojciec święty z widocznym wzruszeniem udzielił niezliczonym tłumom pierwszego apostolskiego błogosławieństwa „urbi et orbi".

Wojsko sprezentowało broń. Tłum, klęcząc, chylił głowy.

Widok placu przed katedrą był niezapomniany. Tłum wiernych wznosił okrzyki na cześć Ojca świętego i śpiewał hymny religijne, a z wysokości balkonu nowoobrany Papież w otoczeniu licznych kardynałów długo przypatrywał się niezmierzonym tłumom wiernych.

Citta del Vaticano, 3. 3. (PAT) Nowoobrany Papież Pius XII. kardynał Eugeniusz Pacelli urodził się w Rzymie w dniu 2 marca 1876 r. Pochodzi on z rzymskiej rodziny mieszczańskiej. Po ukończeniu studiów średnich wyświęcony został na księdza w r. 1899, powołany został do kongregacji spraw eklezjastycznych, gdzie przydzielono go do sekcji dyplomatycznej.

W dn. 22 czerwca 1917

Benedykt XV dokonał konsekracji Pacelli'ego na tytularnego arcybiskupa Sardynii

i mianował go nuncjuszem w Monachium. W r. 1924 doprowadził do podpisania konkordatu między Bawarią a Watykanem. W r. 1920 kard. Pacelli mianowany został nuncjuszem papieskim w Niemczech, 7 lutego 1930 Pius XI powołał go do św. kolegium kardynalskiego oraz mianował go sekretarzem stanu na miejsce kard. Gaspari.

Kardynał Pacelli, będąc sekretarzem stolicy apostolskiej,

zawarł konkordaty z Rumunią, Austrią, Rzeszą niemiecką i Jugosławią.

Prócz tego brał on udział w r. 1931 w załatwieniu konfliktu z rządem faszystowskim w sprawie Akcji Katolickiej.

W październiku 1936 r. kard. Pacelli udał się do Stanów Zjednoczonych. Podróż ta, jak twierdzą w kołach kościelnych, przyczyniła się do

nawiązania stosunków dyplomatycznych między Rzymem a Waszyngtonem, zerwanych w r. 1870.

W r. 1937 kard. Pacelli udał się z misją oficjalną do Francji, a w r. 1930 reprezentował Papieża na kongresie eucharystycznym w Budapeszcie.

Należy również przypomnieć, że kard. Pacelli w styczniu r. 1939 nawiązał kontakt z premierem Chamberlainem oraz min. Halifaxem podczas wizyty w Watykanie.

Wybór kard. Pacelli'ego na Papieża zbiegł się z jego 63 rocznicą urodzin.

Paryż, 3. 3. (PAT) Wyniki conclave zostały przyjęte w Paryżu z zadowoleniem, tym bardziej, że spodziewano się, iż obrady conclave potrwają dłużej i że wybór nowego Papieża dojdzie do skutku nie wcześniej aż w sobotę. Dzienniki paryskie na wiadomość o pozytywnym wyniku conclave w dniu wczorajszym wydały nadzwyczajne dodatki, rozchwytywane na ulicach Paryża.

Rzym, 3. 3 (PAT) Mussolini wystosował depeszę następującej treści do nowoobranego Ojca św. Piusa XII:

„Naród włoski przyłącza się do radości całego świata katolickiego z powodu wyboru Waszej Świątobliwości. Proszę Waszą Świątobliwość o przyjęcie wyrazów najgłębszej czci od rządu faszystowskiego i ode mnie osobiście."

Uchwały Rady Naczelnej O. Z. N.

Polska musi posiadać dostęp do obszarów kolonialnych na równi z innymi państwami Europy.

Warszawa, 3. 3. (PAT) Tezy kolonialne, uchwalone przez Radę Naczelną O. Z. N. w dniu 1-go marca 1939 r.:

1. Polska musi posiadać dostęp do obszarów kolonialnych na równi z innymi wielkimi państwami Europy.

Dążenia narodu polskiego do udziału w eksploatacji kolonii wypływają z sytuacji ludnościowej i podstawowych potrzeb gospodarczych naszego Państwa oraz z jego położenia geograficznego.

Udział Polski w posiadaniu należycie rozległych kolonii przyczyni się do rozwoju pozytywnej współpracy międzynarodowej i do utrwalenia pokoju powszechnego.

2. Obecne warunki gospodarcze Polski, będące w dużej mierze wynikiem odcięcia jej od źródeł surowców, utrudniają normalny rozwój kraju i hamują naturalny przyrost ludności polskiej, o którą dbałość jest przyrodzonym prawem narodu. Celem polityki kolonialnej winno być osiągnięcie warunków ekonomicznych, zapewniających nie tylko utrzymanie przyrostu naturalnego na poziomie istniejącym, lecz także powiększanie go.

3. Naturalne prawo do życia uprawnia i zmusza Polskę do domagania się udziału w eksploatacji terenów kolonialnych, które by utworzyły możliwości wykorzystania względnego nadmiaru ludności tak, aby osadnictwo odbywało się bez strat gospodarczych i społecznych.

W nawiązaniu do powyższego stwierdzenia Obóz Zjednoczenia Narodowego kategorycznie przeciwstawia się marnowaniu etnicznie polskiego elementu ludnościowego przez dopuszczenie wolnej emigracji do krajów, w których ulega on wynarodowieniu, a nawet prześladowaniu.

4. Polskie postulaty kolonialne opierają się na następujących założeniach:

a) na kuli ziemskiej, a w szczególności w Afryce, istnieje jeszcze duża ilość ziemi, której intensywne zagospodarowanie i zaludnienie mogłyby odbywać się z pożytkiem dla powszechnego rozwoju kultury i cywilizacji.

b) Posiadanie obszarów kolonialnych nie powinno być wynikiem przypadkowego najczęściej pierwszeństwa w ich opanowaniu i przywilejem nielicznej grupy państw, które nie są w stanie ich zaludnić i ograniczają się niemal wyłącznie do ich niedostatecznej eksploatacji.

c) Prawo do ziemi powinno służyć przede wszystkim narodom, któ-

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Wiadomości bieżące.

3 MARCA

Piątek

Kunegundy
Jutro: Kazimierza
Wschód słońca 6·23
Zachód „ 17·15

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 19.30 „To więcej niż miłość“.
Sobota godz. 19.30 „To więcej niż miłość“.
Niedziela godz. 15.30 „Uciekła mi przepióreczka“. — Godz. 19.30 „To więcej niż miłość“.
Poniedziałek godz. 18 „Intryga i miłość“.
Wtorek godz. 19.30 „To więcej niż miłość“.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Piątek godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował“.
Sobota teatr nieczynny.
Niedziela godz. 16.30 „Ktoś z nas zwariował“. — Godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował“.
Poniedziałek godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował“.

KINOTEATRY.
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Załoga nieustraszonych“.
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Przygody Robin Hoode“.
BAJKA ul. Zielona 86: „Huragan“
CASINO ul. Legionów 5: „Trzech przyjaciół“.
CHIMERA ul. Akademicka: „Niebieski lis“.
EMPIRE ul. Legionów 5: „Pola Elizejskie“.
EUROPA ul. Akademicka: „Pani i Cowboy“.
KOPERNIK ul. Kopernika 9: „Gibraltar“
MARYSIENKA pl. Smolki: „List do matki“.
MIRAŻ pl. Mariacki 10: „Tygrys Esznapuru“ oraz „Indyjski grobowiec“.
MUZA ul. 3-go Maja: „Zapomniana melodia“.
PALACE ul. Legionów 1: „Powrót o świcie“.
PAX ul. Franciszkańska 1a: „Święto narodów“ i „Święto piękna“ obie części razem
RAJ pl. Mariacki: „Pieśniarz Jej Wysokości“.
RIALTO pl. Fredry: „Wyrok życia“.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Serce moje należy do ciebie“.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Konflikt“ i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: „Towarzysze broni“ i „Królowa przedmieścia“.
TON pasaż Mikolascha: „Szczęśliwie się skończyło“ i „Pod maską złoczyńcy“.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Śmiertelni wrogowie“ i rewia.

— **„CYRULIK WARSZAWSKI“ WE LWOWIE.** „Cyrulik Warszawski“ w Teatrze Rozm. powtarza dziś rewię „Ktoś z nas zwariował“, wyreżyserowaną przez F. Jarosy'ego. 16 obrazów pióra najwybitniejszych autorów rewiowych. Ważniejsze przeboje, jak: „Lekcja handlu“, „Sen nocy karnawałowej“, „Baloniki“ i wiele innych, oraz dowcipna konferencierka Jarosy'ego nagradzane są przez licznie zgromadzoną publiczność hucznymi oklaskami. Na czele licznego zespołu: Jarosy, Terne, Grodzieńska, Kryńska, Lawiński, Rentgen i Minowicz. — Jutro, tj. w sobotę przedstawienie „Cyrulika“ nie odbędzie się. — W niedzielę, 5 bm. dwa przdestawienia o 16.30 popoł. i o 19.30 wiecz.

— **PRZEDSTAWIENIA SZTUKI „TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ“ PO CENACH ZNIŻONYCH.** W Teatrze W. codziennie o 7.30 wiecz. doskonała sztuka węgierska pióra Bus-Feketego pt. „To więcej niż miłość“ w obsadzie premierowej z pp.: N. Karasińską, T. Suchecką, St. Daczyńskim i J Machalskim w rolach czołowych. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza. — Ceny miejsc zniżone.

— **POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA“.** W niedzielę, 5 bm. o 3.30 pop. w Teatrze W. komedia Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka“ w reżyserii i z udziałem dyr. M. Szpakiewicza. — Ceny miejsc znacznie zniżone.

— **„PTASZNIK Z TYROLU“ W TEATRZE W.** W przyszłym tygodniu przyjeżdża do Lwowa połączony zespół opery i operetki warszawskiej z M. Karwowską i J. Popławskim na czele, który wystawi w Teatrze W. słynną operetkę Zellera w nowej wersji monachijskiej „Ptasznik z Tyrolu“.

KOMUNIKATY.

— **Z KASYNA I KOŁA LITER.-ART.** Stanisław Wasylewski będzie mówił w Kasynie i Kole Lit.-Art. w czwartek, 9-go bm. o godz. 19.30. Bilety w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6.

— **DZIŚ W PIĄTEK** odbędzie się koncert słynnego Kwartetu wokalnego Kedrowa. Zespół Kedrowa należy do najznakomitszych zrzeszeń tego rodzaju. Świadczenia artystyczne zespołu, zwłaszcza interpretacje utworów rosyjskich i słowiańskich stoją na najwyższym poziomie, są klasycznym wzorem brzmienia zespołowego. — Członkowie zespołu: Mikołaj Kedrow (syn) tenor, Fiodor Kossakow II. tenor, Mikołaj Kedrow (ojciec) baryton i Efr. Kaidanow bas.

— **ROSYJSKI WIECZÓR LITERACKO-WOKALNY.** We wtorek, 7 bm. o 20-tej odbędzie w wielkiej sali „Domu Narodnego“, Rutowskiego 22/I. Rosyjski Wieczór Litoracko-Wokalny, benefis artysty O. Czarskiego, reżysera rosyjskiego Studium dramatycznego we Lwowie. Program składa się z utworów klasycznej rosyjskiej deklamacji i śpiewu. Biorą udział artyści dramatyczni i operowi. Bilety od 1 zł. do 2 zł. u Seyfartha, Akademicka 6, w dniu przedstawienia przy kasie w sali „Domu Narodnego“ od 19-tej.

— **W POL. TOW. KRAJOZNAWCZYM** w sobotę, 4 bm. o godz. 19-tej przy ul. Bourlarda 5, I. p. odczyt asystentki Uniw. Jana Kazimierza dr Aleksandry Majerskiej pt. „Wizja historyczna Jana Matejki“. Dr Majerska omówi na licznych przeźroczach największe obrazy historyczne Matejki, który swym pojmowaniem dziejów ojczystych sięgnął do głębokich zagadnień bytu narodu.

— **POL. TOW. MATEMATYCZNE** Oddział Lw. zawiadamia, że posiedzenie naukowe odbędzie się 4 bm. o 20.15 w Inst. Matem. Uniwersytetu, św. Mikołaja 4. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. Komunikaty: Doc. dr J. Schauder: „Równania mechaniki kwantowej“, cz. II.

— **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** Lwowskiego Obwodu Miejskiego LOPP. odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. w sali prezydialnej Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie przy ul. Akademickiej l. 7 o godz. 18-tej

— **ZWIĄZEK OBROŃCÓW LWOWA** komunikuje: Zarząd Z. O.L. wzywa wszystkich kioskarzy-członków, Zw. Obr. Lwowa z listopada 1918 r., posiadających przydzielone kioski na terenie miasta do bezwzględnego jawienia się w niedzielę, dn. 5 bm. o godz. 10-tej rano w lokalu Związku przy ul. Teatyńskiej 11

— **ELIMINACYJNE ZAWODY SZERMIERCZE.** W dniu 4 bm. odbędą się w Hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5 wojskowe zawody szermiercze w szabli jako eliminacja do zawodów szermierczych o mistrzostwo okręgowe. Początek zawodów o godz. 8-mej.

KRONIKA MIEJSKA.

Wściekły pies. We wtorek o godz. 8.30 rano rakarz miejski schwytał psa mieszańca, brązowej maści, krótkowłosego, który biegł od Filipówki w kierunku ul. Kochanowskiego. Jak się okazało, pies był wściekły. Wydział IV Magistratu wzywa właściciela psa, oraz osoby, które może zostały przez tego psa ukąszone, o bezwłoczne zgłoszenie się do oddziału weterynaryjnego przy ul. Bourlarda 2 w interesie zdrowia własnego i publicznego.

Ofiara pośliznięcia. Anastazja Rzepecka, zarobnica (Dekerta 7), przechodząc ul. Dębińskiego wskutek pośliznięcia się upadła na chodnik, doznając złamania prawej ręki. Po zaopatrzeniu w szpitalu, pozostawiono ją w opiece domowej.

Uchwały Rady Naczelnej O. Z. N.

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

re ziemi tej istotnie potrzebują, a ze względu na swój dynamizm ludnościowy i umiejętności kolonizatorskie zdolne są do bezpośredniej własnej pracy nad zagospodarowaniem terenu.

5. Polacy posiadają w wysokim stopniu uzdolnienia i kwalifikacje do gospodarczego urządzania terenów nie zaludnionych. Świadczy o tym pionierski wysiłek cywilizacyjny milionowych rzesz naszych emigrantów w Ameryce Poł.

6. Domaganie się terenów kolonialnych dla Polski jest zagadnieniem samodzielnym i nie przesądza starań o tereny emigracyjne dla ludności żydowskiej.

7. Aczkolwiek kolonialne postulaty Polski w zakresie gospodarczych i demograficznych potrzeb kraju mogą w pelni zaspokoić tylko obszary, nad którymi Polska wykonywać będzie władzę suwerenną, to jednak należy, jako konkretne pierwsze zadanie, wykorzystać możliwości uzyskania bezpośredniego dostępu do terenów kolonialnych również w innych formach.

8. Za tereny kolonialne, mogące zabezpieczyć interesy Polski, Obóz Zjednoczenia Narodowego uzna tylko takie tereny, które obejmą ziemie zdatne do osadnictwa oraz do eksploatacji pod kątem widzenia potrzeb surowcowych kraju, a więc mogące stanowić gospodarcze uzupełnienie obszaru Rzeczypospolitej Polskiej.

9. Brak, względnie niedostateczne zasoby wielu surowców w Polsce i niemożność zastąpienia wszystkich brakujących namiastkami, wykluczają samowystarczalność surowcową Polski i stawiają nasz kraj w sytuacji, nazbyt uzależniającej go od zagranicy.

10. Niezależnie od realizacji zasadniczego postulatu uzyskania własnych źródeł surowców kolonialnych, należy niezwłocznie przedsięwziąć kroki, zmierzające do usprawnienia dotychczasowego sposobu zaopatrywania Polski w surowce przywozowe z zagranicy oraz do uniezależnienia handlu tymi surowcami od kontroli i pośrednictwa obcego w zakupie, przeróbce i dowozie. Drogę prowadzącą do wypełnienia tego założenia widzi Obóz Zjednoczenia Narodowego w realizowaniu następujących wytycznych:

a) należy popierać zakładanie polskich przedsiębiorstw importujących, przerabiających i rozdzielających surowce oraz stwarzających zapasy surowcowe wewnętrzne i tranzytowe.

b) Należy podjąć planowa akcję tworzenia polskich przedsiebiorstw produkcji surowców w krajach nas interesujących.

c) Należy popierać rozbudowę polskiej floty handlowej, a zwłaszcza pobudzać prywatną inicjatywę do tworzenia rodzimej żeglugi dla wywozu polskich towarów i przywozu surowców.

11. Usprawnienie i spolszczenie naszego handlu surowcami jest sprawą nie cierpiącą zwłoki.

12. Polskie dążenia kolonialne, będące przejawem żywotnym potrzeb i troski o przyszłość narodu polskiego są jednym z najważniejszych czynników polskiej racji stanu. Zawierają one w sobie cechę zdobywczości, wymagającą od całego narodu trwałej akcji ofensywnej.

Idea kolonialna stanowi wartość twórczą, która winna być rozwijana na każdym odcinku życia społecznego.

13. Dla pogłębienia wśród społeczeństwa polskiego świadomości idei kolonialnej, należy w zakresie akcji społecznej skoordynować działalność propagandową. Zagadnienie kolonialne należy wprowadzić do programu wychowawczego we wszystkich organizacjach młodzieży, a ponadto należy propagować gromadzenie funduszów na rozwijanie dalszej działalności kolonialnej.

14. Na terenie politycznym, Obóz Zjednoczenia Narodowego realizować będzie wytyczne programu kolonialnego w pracach parlamentarnych, traktując tę kwestię, jako część programu państwowego.

15. W obliczu zadań, jakie nas czekają na obszarach zamorskich, potrzebne jest natychmiastowe rozwinięcie naukowych badań terenów oraz systematyczne szkolenie młodzieży, teoretyczne i praktyczne w odpowiednich dziedzinach.

Obóz Zjednoczenia Narodowego uważa, że winna być podjęta akcja w kierunku planowego rozwoju w kraju studiów i wykładów w zakresie wiedzy kolonialnej.

16. Dla zrealizowania wymienionych wyżej celów konieczne jest, aby sprawy związane z zagadnieniami surowców, handlem i ekspansją zamorską, załatwiane w kilku ministerstwach i innych instytucjach państwowych, zostały skoncentrowane w ich właściwych departamentach działających w oparciu o Biuro Spraw Kolonialnych, które miało by za zadanie koordynacje poszczególnych czynności, oraz wspólne ustalanie dyrektyw ich działalności.

17. Obóz Zjednoczenia Narodowego uważa, że akcja kolonialna w Polsce, jako znajdująca się jeszcze w stadium początkowym, wymaga ze strony społeczeństwa i Państwa szczególnie troskliwej opieki i poparcia.

18. Rada Naczelna Obozu Zjednoczenia Narodowego stwierdza, iż w akcji kolonialnej i przy jej najszerszym poparciu w pierwszym szeregu winni znaleźć się wszyscy członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Ś. P. GUSTAW KIRSCHNER.

Onegdaj zmarł po kilkutygodniowych cierpieniach jeden z zasłużonych i powszechnie szanowanych obywateli naszego miasta, śp. Gustaw Kirschner, wicedyrektor Banku Hipotecznego. Śp. dyr. Kirschner, urodzony w roku 1873, po ukończeniu II. Gimnazjum we Lwowie i studiów prawniczych na Uniwersytecie Jana Kazimierza, poświęcił się od roku 1898 pracy bankowej. Zmarły poza obowiązkami zawodowymi, brał czynny udział w pracach społecznych, pełniąc przez długie lata funkcje skarbnika wojewódzkiego okręgu L. O. P. P. i prezesa oddziału konnego „Sokoła“. Poza tym śp. Kirchner pracował w Czerwonym Krzyżu, w wojennym funduszu wdów i sierót po poległych, w Związku opieki nad żołnierzem polskim etc. Był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Złotym Krzyżem LOPP.

EKSPLOZJA W PROCHOWNI JAPOŃSKIEJ.

Tokio, 3. 3. (PAT.) Eksplozja w prochowni w Hirakata, jak stwierdziło dochodzenie,

została spowodowana niedbalstwem jednego z robotników, który upuścił bombę w chwili wypełniania jej materiałem wybuchowym, powodując w ten sposób wybuch.

Hirakata jest małym miasteczkiem liczącym 27 tysięcy mieszkańców, położonym o 21 km na północny wschód od Osaka. Pożar, który ogarnął część domów na przedmieściach miasta, w pewnym momencie zagrażał całemu miastu. Około 1000 domów z ogólnej liczby 6 tysięcy, zostało całkowicie lub częściowo zniszczonych. Komunikacja pomiędzy Osaka i Kyoti przez Hirakata była przez jakiś czas przerwana. Miasto tonęło w ciemnościach z powodu uszkodzenia elektrowni.

Tow. Kredytowe Ziemskie.

75-ty ZJAZD DELEGATÓW.

W dniu 2 bm. odbyło się w pięknej sali T. K. Z. doroczne posiedzenie delegatów. Zjazd zagaił prezes Rady nadz. dyr. Papara, a powitawszy delegatów złożył hołd zmarłym członkom, których pamięć uczczono przez powstanie. W dalszym ciągu swego przemówienia dr. Papara podkreślił, że aczkolwiek przed rokiem optymistycznie ocenił położenie rolnictwa — dziś nie może tak różowo patrzeć na sytuację. Pomimo lepszych urodzajów w r. ub. wpływy rolnictwa zmniejszyły się przeszło o 10 proc. Naturalnie nie pozostało to bez wpływów na T. K. Z.

Z kolei przewodniczącym Zjazdu wybrano br. Jana Konopkę, a zastępcą jego del. Fr. Biesiadeckiego.

Z porządku dziennego zabrał głos dyr. L. Dunin, który w dłuższym świetnie opracowanym wywodzie skreślił sprawozdanie T. K. Z. za rok ub. Mimo ciężkie warunki w sferach gospodarczych, mimo wzrostu zaległości, wyniki roku ub. nie były złe. Tow. pozbyło się szeregu zobowiązań i długów, które od lat ciążyły na Towarzystwie.

Nastepnie dyr. Zaleski przedstawił bilans za r. ub. zamykający się sumą 58.443.672 zł., wyjaśniając poszczególne pozycje bilansu.

Po krótkiej dyskusji w myśl wniosku członka Komisji rewizyjnej p. St. Dunina sprawozdanie dyrekcji przyjęto do wiadomości, udzielono zarządowi absolutorium, a na wniosek jednego z delegatów wyrażono dyrekcji podziękowanie i uznanie za dodatnią działalność.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw wybrano ponownie przez aklamacje członkami Rady nadz. dr. Paparę, dr. Krzeczunowicza, hr. Stadnickiego i br. Konopkę.

Na tem zamknięto obrady.

Giełda z dnia 3 marca

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 67.75, 68.00, ost. setki. 3 inwest. 1 em. 95.00, serie 98.00, 2 em. 95.63, serie 99.00, 5 konwers. 72.00, 68.00, ost. drobne, 5 kolej. 69.50, 4 premj. dolarowa 44.75. 4 konsolidac. 68.50, 68.50, ost. setki.

Akcje: Bank Polski 134.00, Cukier 42.75, 41.75, 42.00, Węgiel 44.25, 44.00, Lilpop 94.75, 95.00, Modrzejów 21.75, Norblin 103.50, Ostrowiec 82.00, Starachowice 60.50.

Program radiowy.

Sobota, 4 marca.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Muzyka obiadowa. 15: Słuchowisko dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popołud. 16.08: Wiad. gosp. 16.20: Kronika literacka. 16.35: Płyty. 16.45: Felieton. 17: Nabożeństwo z Wilna. 18.05: Przemówienie prez. m. Lwowa. 18.15: Rozmowa ze słuchaczami. 18.30: Audycja dla Polaków. 19.15: Koncert rozrywkowy. 20.40: Audycje informacyjne. 21: Koncert. 21.45: Audycja rozrywkowa.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

Projekt ustawy inwestycyjnej.

Warszawa, 3. 3. (PAT) Wczorajsze posiedzenie Sejmu poświęcone było debacie nad projektem ustawy inwestycyjnej. W obradach wzięli udział członkowie Rządu z pp. premierem i wicepremierem na czele.

Obszerny referat wygłosił pos. B. Sikorski.

Niewątpliwą jest — zdaniem referenta — potrzeba kredytów dla rolnictwa zwłaszcza długoterminowych. Kredyty te jednak nie mogą być przyznawane poprzez ustawę o inwestycjach publicznych, lecz należy zasilać właściwe źródła — kredytowe.

P. Wicepremier awizował już pierwszą transzę 50 milionów zł takiego kredytu.

Należy podkreślić, że w ostatnich czterech latach tempo wzrostu inwestycyj publicznych było w Polsce silniejsze, aniżeli w jakimkolwiek innym państwie. Według danych, jakie podał do wiadomości p. Wicepremier, wzrosły wydatki inwestycyjne:

na drogi i mosty o 41 prc., na urządzenia pocztowe o 100 prc., na koleje — 117 prc., na regulację rzek o 138 prc., na produkcję obronną o 345 prc.

W rezultacie wskaźnik publicznych wydatków inwestycyjnych za r. 1938 wynosi 173, gdy ogólny wskaźnik produkcji wynosi 122,3, a wskaźnik produkcji przemysłu spożywczego 94,9. Oczywiście dysproporcja, jaka się okazuje w tych wskaźnikach, nie powinna się już powiększać.

Plan zakreślony na najbl. 15 lat przewiduje w grubym zarysie przesunięcie szeregu ośrodków produkcyjnych bliżej bezsurowcowych i ma wzmóc procesy urbanistyczne. Zakreśla sobie jako cel uzyskanie w r. 1950 takiej struktury gospodarczej, ażeby połowa ludności utrzymywała się z rolnictwa, a druga połowa z innych działów zawodowych.

W końcu sprawozdawca raz jeszcze podkreśla, że

środki pieniężne na rynku muszą być tak dzielone między inwestycje publiczne i prywatne, ażeby dla kraju powstało maksimum pozytywnych inwestycji.

Pos. Barański po dokonaniu przeglądu tego, co dzieje się na odcinku inwestycyjnym za granicą, podkreśla, że jedynym źródłem operacji inwestycyjnej będzie dochód społeczny, bo nic z czego innego, tylko z kieszeni społeczeństwa będziemy te rzeczy finansować.

Przed społeczeństwem staje do wykonania zadanie znacznie trudniejsze, aniżeli to, które podejmuje się wykonać Państwo i na które społeczeństwo jest w stanie zmobilizować znacznie większe środki, aniżeli p. minister skarbu. Tu właśnie jest

geneza ideologii Obozu Zjednoczenia Narodowego, który stawia na inicjatywę prywatną, czemu niejednokrotnie dawał wyraz w swych tezach.

Liczymy się z tym, jak skromne są zasoby państwa, wiemy, że społeczeństwo dysponuje większymi środkami, i chcemy dać mu możność użycia tych środków.

W 15-letnim programie inwestycyjnym p. Wicepremiera potrzeby ziem wschodnich mają być zrealizowane w ostatniej trzylatce.

Zresztą tworzenie programu na lat 15, a właściwie realizacja tego programu, jest rzeczą dość wątpliwą ze względu na naszą sytuację polityczną.

Na pewno w tym okresie uzyskamy kolonie — bo chcemy je uzyskać — a dla tych kolonij będziemy również musieli stworzyć jakiś plan inwestycyjny, jakąś trzylatkę.

Nie dostaniemy bowiem kolonij w rodzaju Transwaalu, kolonij zainwestowanych, lecz teren, w którym trzeba będzie włożyć wielkie środki pieniężne.

Pos. Barański mówiąc o ziemiach wschodnich, powiedział, że nie będzie protestował przeciw kolejności realizowania tam planu inwestycyjnego.

Proszę — oświadcza mówca — o rozdzielenie planu inwestycyjny obronny i na plan nie dotyczący obronności. Będę głosował za zbrojnym planem inwestycyjnym; za planem inwestycyjnym tylko przemysłowym — nie. (Oklaski.)

Pos. **Browiński**, nawiązując do głosów prasy o rzekomej przeciwstawności O.Z.N. i czynników rządowych, oświadcza, że nastąpiło już wyjaśnienie, iż nie ma tej przeciwstawności.

Obóz nasz oczywiście musi żądać jak największego dynamizmu

i sam p. Wicepremier powiedział, że gdyby siedział na tych ławach poselskich, toby się buntował przeciw temu planowi i żądał jego zdynamizowania, będąc jednak odpowiedzialnym za jego realizację.

Warszawa, 3. 3. (PAT) W dalszym ciągu dyskusji pos. **Nowak** zaznacza, że na czoło należy wysunąć te inwestycje, które zwiększają pojemność konsumcyjną rynku wiejskiego.

Pos. **Pikusa** zwraca uwagę, że poważna część 2 miliardów zł, przewidzianych w projekcie ustawy, nie pójdzie, niestety, na inwestycje, lecz będzie miała charakter konsumcyjny.

Pos. **Wyszyński** szczegółowo opisuje, jak ogromne bogactwa kryją ziemie południowo-wschodnie i jakie korzyści może przynieść Polsce uaktywnienie tych bogactw przez należytą i troskliwą politykę inwestycyjną.

Następnie przemawiał pos. **Dudziński**, po czym zabrał głos p. wicepremier **Kwiatkowski.**

Przemówienie wiceprem. Kwiatkowskiego.

Wysoki Sejmie!

Wyjaśnienia moje, dotyczące planu inwestycyjnego na okres pierwszego trzylecia oraz sposobu sfinansowania tych wydatków, przedstawiłem szczegółowo na posiedzeniu komisji inwestycyjnej w dniu 15 lutego. Streszczenie głównych argumentów zostało opublikowane dostatecznie ściśle w prasie fachowej, toteż nie mam potrzeby powtarzania tych stwierdzeń czy uzasadnień.

Przede wszystkim więc powracają wciąż w dyskusjach

te postulaty inwestycyjne i te potrzeby finansowe, które od dwu lat tak umiejętnie i tak szeroko formułuje publicystyka polska.

Istnieją więc drukowane i obszerne materiały pt. „Upośledzenie inwestycyjne województw zachodnich" — lub „Zapomniane Wilno" — lub „Wilno zyska, a co dostanie Śląsk" — lub bardziej optymistyczne: „Na wszystko są pieniądze, a co będzie z dziećmi i szkołami?", a wreszcie i od strony finansowej wskazówki: postulaty wahają się w dość szerokich granicach, od radosnych np. „Przez bank inwestycyjny do bogactwa całego narodu" — przechodzimy do umiarkowanych, np. pt. „O plan finansowania inwestycyj prywatnych", następnie do coraz ciemniejszych dysertacyj, jak np. „Inwestycje publiczne nie sprzyjają odrodzeniu rynku prywatnego emisyjnego", lub po prostu: „Schodzimy na dziady" etc.

Gdyby doskonałe sformułowanie postulatu było równoznaczne z możnością jego realizacji, bylibyśmy od dawna już jednym z bogatszych w Europie społeczeństw.

Zdjęcie tej grubej warstwy niedoli i biedy ludzkiej, narosłej w ciągu conajmniej 2 i pół wieków, tej dysproporcji gospodarczej i dysproporcji w zakresie urządzeń cywilizacyjnych pomiędzy nami i bogatymi narodami zachodu i północy, nie może być dokonane dziś ani zbyt szybko, ani też jednostronnym wysiłkiem państwa.

Jest to pierwsze i bardzo ważne stwierdzenie, gdyż jego konsekwencją musi być wyrzeczenie się nadziei, że

jakimś jednorazowym i cudownym zabiegiem wykonanym np. na odcinku techniki finansowej wzgl. pieniężnej, można usunąć to, co jest produktem wieków

i rezultatem chorej struktury gospodarstwa społecznego. Ponadto, z tego samego źródła wypływa dalsza teza, że w reformatorskiej pracy gospodarczej muszą przyjąć podwójny udział milionowe rzesze naszego społeczeństwa.

Charakter naszych braków i naszych potrzeb wskazuje, że

zła nie pokonamy ani na drodze zmonopolizowanej inicjatywy państwowej,

choćby nawet była ona trwale w najlepszym gatunku. Współdziałanie harmonijne inicjatywy państwowej z rozwijającym się gospodarstwem prywatnym — to pień naszej konstytucji gospodarczej, wydedukowanej z naszej sytuacji i z naszych potrzeb.

Drugim stwierdzeniem, wynikającym logicznie z pierwszego jest to, że

Polska ma przed sobą do wykonania wysiłek długodystansowy

dotyczący zasadniczej przebudowy swojej struktury gospodarczej. — W tym zakresie idzie o trzy cele podstawowe.

Jeżeli dzisiejsza Polska miałaby pomieścić w stosunkowo niedalekiej przyszłości 40 milionów ludzi, to wówczas ok. 20 milionów ludzi winno mieszkać w miastach i 20 milionów na wsi. Oto cel pierwszy.

Cel drugi

usamodzielnienie naszej produkcji

w zakresie usprawiedliwionym przez zasobność surowców i zasobność nie wyzyskanej pracy. Dążymy więc do tego, aby w zakresie produkcji obronnej stanąć nie tylko na poziomie szerokiej samowystarczalności, ale ponadto, by w tym zakresie zająć pozycję relatywnie jednego z czołowych producentów.

Czynnik geograficzny, który zmusza nas do wytężonej pracy w dziedzinie zewnętrzno-politycznej, położenie geograficzne Polski, przemiany strukturalno-gospodarcze, zachodzące na wschodzie, na południu i na północy poza granicami Polski, wskazują, że

nasz kraj odegra kiedyś zupełnie wybitną rolę w zakresie międzynarodowego pośrednictwa handlowego i komunikacyjnego,

pomiędzy basenem morza Bałtyckiego i morza Czarnego, pomiędzy zachodem Europy i Bliskim i Dalekim Wschodem.

Nakreśliłem w tej chwili trzy najbardziej zasadnicze kierunki naszych dążeń długodystansowych, naszych celów nie na okres trzy-latki inwestycyjnej, ale na okres całych generacyj.

Jest moim najgłębszym przekonaniem, co pragnę dla jasności sytuacji stwierdzić z całym naciskiem, że

byłoby w naszych warunkach błędem głębokiego prymitywizmu,

gdyby na tle tych właśnie rozważań sformułować pozornie sam przez się narzucający się wniosek, iż w obliczu tak bezmiernie wielkich potrzeb należy zmontować natychmiast analogicznie wielkie możliwości finansowe, bez względu na skutki w zakresie ściśle pieniężnym.

Sformułowane zostały te zasady — kierujące naszą polityką w tej dziedzinie — częściowo i w broszurze, która dziś panom posłom została doręczona. Stwierdzenia zasadnicze są następujące:

1) Polityka inwestycyjna tylko wtedy może być prowadzona z roku na rok i z roku na rok rozszerzana, jeżeli w wysiłku finansowym nie przekroczymy granicy, po której przejściu malejąca siła nabywcza rynku wewnętrznego automatycznie hamować będzie procesy nwestycyjne w latach następnych.

2) Dla osiągnięcia stałego wzrostu dochodu społecznego, jako podstawy możliwości podnoszenia z roku na rok plafonu wydatków i dokonań inwestycyjnych, niezbędne jest utrzymanie pewnej proporcji między wydatkami na inwestycje.

3) W zakresie kredytu i drenażu rynku pieniężnego konieczne jest zachowanie pewnej proporcji między zużyciem pieniądza typowo długoterminowego a zużyciem środków krótkoterminowych i obrotowych.

Inicjując i kontynuując duży program inwestycyjny w Polsce, wielokrotnie większy, niż żądały tego od ministra skarbu wszystkie resorty państwowe w r. 1935/36, ostrzegam przed złudzeniem, iż możemy mechanicznie naśladować obce wzory.

Jednakże ministrowi skarbu nie wolno zapominać, że

pusty skarb i wyczerpane rezerwy uniemożliwiły ongiś obronę państwa przed upadkiem, właśnie wówczas, gdy duchowo naród nasz się odrodził i dojrzał do walki o niepodległość ojczyzny.

„Polityka mądrości finansowej jest podstawowym warunkiem polityki obrony narodowej."

* * *

Pos. Głowacki twierdzi, że przedłożony plan jest poważnym krokiem w kierunku stworzenia należytego potencjału gospodarczego i obronnego.

Pos. **Jóźwiak**, po krótkiej polemice ze stanowiskiem posłów żydowskich, uważa, że plan inwestycyjny jest cokolwiek za mały.

Poza tym przemawiali jeszcze pos. **Piotrowski, gen. Żeligowski i Csadek.**

Po tych wywodach zabrał jeszcze głos sprawozdawca pos. **Sikorski**, który odpowiedział posłom na poruszone przez nich zagadnienia.

W rezultacie dyskusji w głosowaniu **ustawę przyjęto jednomyślnie** w drugim i trzecim czytaniu. (Oklaski.)

Interwencja komisarza gen. RP. w Gdańsku
w sprawie zajść na Politechnice.

Gdańsk, 3. 3. (PAT) Komisarz Generalny R.P. min. Chodacki, odwołany z kuracji, odbył w dniu wczorajszym z wiceprezydentem Senatu W.M. Gdańska dłuższą rozmowę w sprawie zlikwidowania incydentów, powstałych w związku z zajściami przeciwko studentom polskim na Politechnice gdańskiej.

Rozmowy na ten temat pomiędzy Komisarzem Generalnym R.P. a Senatem W.M. będą kontynuowane.

Głosy prasy rumuńskiej o wizycie
min. Gafencu w Warszawie.

Bukareszt, 3. 3. (PAT) Cała prasa rumuńska poświęca dużo miejsca stosunkom polsko-rumuńskim, podkreślając trwałość sojuszu oraz doniosłe znaczenie ścisłej współpracy obu krajów dla utrzymania pokoju w Europie.

Pisma rumuńskie stwierdzają, iż **jedną z głównych podstaw dyplomacji rumuńskiej jest właśnie przyjaźń i współpraca z Polską.**

Podkreślając całkowitą niezależność polskiej polityki, prasa stwierdza wielkie zasługi na polu organizacji pokoju w tej części Europy.

Zainteresowanie aptekarzy w polskich zdobyczach kolonialnych.

W czasach, gdy ludy Europy podbijały kraje zamorskie, Polska chyliła się ku upadkowi, a w wieku XIX, w którym dzielone były kolonie, byliśmy wymazani w ogóle z karty politycznej.

Dzisiaj zgłasza i Polska słuszne pretensje do ziem zamorskich. Ponieważ zaś przypuszczalnie w niedalekiej przyszłości nastąpią zmiany we władaniu tymi krajami, warto sobie uprzytomnić, że i aptekarze polscy są zainteresowani zawodowo w tym, żeby i Polsce przypadły kolonie.

Poniżej podajemy kilka surowców, pochodzenia zamorskiego, jako niezbędnych do wyrobu specyfików aptekarskich.

Cortex Chinae i Chininum, których wwóz odbywa się przeważnie bezpośrednio niekiedy pośrednio z Indii Holenderskich, a po wojnie światowej z Afryki Brytyjskiej i Portugalii.

W Kamerunie — dzisiaj kraju mandatowym francuskim — rozpoczęto z dobrymi wynikami hodowlę Cinchona Lageriana.

Ważną rolę odgrywa nie tylko w lecznictwie ale i w motoryzacji rącznik. Do niedawna dzierżyła W. Brytania monopol faktyczny w handlu rącznikiem, dzisiaj dobywają poważne ilości nasion i oleju w swych koloniach Francja, Portugalia i Belgia. Także w byłych koloniach niemieckich, w Afryce wschodniej, hodują w pewnych ilościach rącznik.

Semen Strophanthi — Strophanthus gratus, Kombe, hispieus i Eminii pochodzą z Afryki wschodniej, częściowo z b. kolonii niemieckich.

Ważnym surowcem są też orzechy Cola, pochodzące z podzwrotnikowej Afryki zachodniej i Indii zachodnich.

Afryka wschodnia nadaje się do uprawy roślin leczniczych: Coca, Colombo, Cannibis, Hagenia i Pyrethrum.

Nieomal wszelkie przyprawy korzenne (Caryophyli, Vanilla, Piper, Zingiber, Cardamonum, Capsicum itd.) pochodzą z Afryki Wschodniej lub je tam można hodować.

Jest to tylko króciutkie zestawienie roślin aptecznych, pochodzenia zamorskiego, ale i tego jest nadto, żeby zachęcić nas do tym silniejszego popierania naszych dążeń kolonialnych.

„Rozbudowa Lwowa".

Rozgłośnia Lwowska wprowadza do swych programów z dn. 4 bm. nowy cykl prelekcyj „Rozbudowa Lwowa", który zapozna radiosłuchaczy z projektami zmierzającymi do postawienia Lwowa w rzędzie wielkich miast europejskich. Prelekcje wygłaszane będą przez znawców poszczególnych dziedzin urbanistyki. Wstępem będzie odczyt inauguracyjny prez. dr. St. Ostrowskiego 4 bm. o 18.05. Następne prelekcje nadawane będą stale w poniedziałki o 22.05.

Program marcowy cyklu „Rozbudowa Lwowa" przedstawia się następująco: 6 bm. „Urbanistyka i tendencja rozwojowa Lwowa" — inż. R. Pieńkowski, 13 bm. „Zagadnienia urbanistyki Lwowa zabytkowego" — inż. W. Doliński, 20 bm. „Lwowskie węzły komunikacyjne" — inż. D. Stróżecki, 27 bm. „Nawierzchnie ulic lwowskich" — inż. B. Kohlhepp.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 43/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rew. I. Józef Maciejewicz, mający kancelarię w Samborze w gmachu sądowym, biuro Nr. 59 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 kwietnia 1939 o godzinie 9-ej rano w Sądzie grodzkim w Samborze odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do Felicji Klepackiej w Samborze, a to realności obj. whl. 427 ks. gr. gm. kat. Sambor — Lwowska, składającej się z pbud. 3089 o pow. 6 a. 53 m kw. i pgr. 582/32 obsz. 10 a. 23 m kw. wraz z budynkiem mieszkalnym parterowym, murowanym, krytym blachą, obejmujący 5 pokoi i 2 kuchnie, spiżarkę, werandę, oraz budynkiem gospodarczym, obejmującym komórki, ustępy i pralnię, murowany, kryty blachą; położony w Samborze, ul. na Obszary. Nieruchomość została oszacowana na kwotę 21.176 zł. 90 gr., zaś cena wywołania wynosi kwotę 15.882 zł. 70 gr. Przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 2.117 złotych 70 groszy albo w takich wartościowych papierach bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przy przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Samborze lub u komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Sambor, 27 lutego 1939. 767K

VIII. Km. 156 i 194/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VIII. Bolesław Mycko, mający kancelarię we Lwowie przy ul. Grottgera l. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 marca 1939 r. o godzinie 11 przedpoł. we Lwowie przy ul. Lisa Kuli 50 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 1.250 zł., zaś dnia 9 marca 1939 o godzinie 11.30 przedpoł. we Lwowie przy ul. Chrzanowskiej l. 10 jednego aparatu radiowego marki Elektrit „Maestro" do sieci oraz jednej pokojowej srebrzanki z kaukak. orzechu, oszacowanych na łączną sumę 610 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII.

Lwów, 27 lutego 1939. 790K

Km. 1005/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 marca 1939 o godz. 11 w Chorostkowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława Siemieńskiego-Lewickiego, składających się z 10 warchlaków, 2 stert żyta około 220 kóp. oszacowanych na łączną sumę zł. 3500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego

Kopyczyńce, 28 lutego 1939. 792K

II. Km. 269/39. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 28 marca 1939 o godz. 13-tej odbędzie się w Borysławiu przy ul. Drohobyckiej 51 d. pierwsza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników, składających się z budynku mieszkalnego wraz z dobudówką, pobudowanego na gruncie gminnym, ocenionych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 793K

Km. 129/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 marca 1939 o godz. 14-tej w Rudkach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mieczysława Muszyńskiego, składających się z 1 fortepianu, radia, bryczki, 1 pary koni wyjazdowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kopyczyńce, 28 lutego 1939. 791K

Km. 304/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Horodence, mający kancelarię w Sądzie grodzkim, ul. Batorego Nr. 25 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 kwietnia 1939 o godz. 10-tej w biurze Nr. 19 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jana i Joanny Brodowskich w Tyszkowcach nieruchomości obj. whl. 8499 gm. kat. Horodenka, składającej się z 13 parcel o łącznej powierzchni 4 ha. 27 ar. 84 m kw. oraz domu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.320, cena zaś wywołania wynosi zł 6213 gr 32. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 932. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Horodence, ul. Batorego Nr. 25 sala Nr. 19.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Horodenka, 24 lutego 1939. 794K

AMORTYZACJE.

T. 76/38. Spadkobiercom śp. Anieli Wiszniewskiej zaginęła książeczka wkładkowa Galicyjskiej Kasy Oszczędności Lwów Nr. 241.600 wystawiona na nazwisko Aniela Wiszniewska na kwotę 1.102.53 zł. Wzywa się interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa, poczym Sąd uzna za umorzoną.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 5 grudnia 1938. 773

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 80/37. Kornel Biłyj, syn Daniela i Pelagii, urodzony 24 września 1884 Wodniki powiat Bóbrka, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, jeśli żyje winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 23 października 1937. 775

T. 317/37. Maria Dumycz urodzona 1878, Dymitr Dumycz urodzony 1901, Aleksander (Ołeksa) urodzony 1904, Mikołaj Dumycz urodzony 1906 wszyscy Ruda Monastyrska, wyjechali 1915 do Rosji i zaginęli. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionych w ciągu 1 roku.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 12 grudnia 1938. 774

T. 88/38. Franciszek Byczkowski, urodzony 5 marca 1898 w Łuce wielkiej, powiat Tarnopol, żołnierz ukraiński, przeszedł za Zbrucz 1919, poczym zaginął. Na prośbę siostry wdraża się postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 6 stycznia 1939. 779

T. 84/38. Dmytro Skrypczyński, syn Pawła, urodzony dnia 1 listopada 1895 r. w Dobrowodach, powiat Zbaraż, internowany w roku 1919 w Kowlu, przebywając tamże w koszarach wojskowych w tymże roku zachorował na tyfus i wedle niesprawdzonych wiadomości miał umrzeć. Na prośbę brata wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 29 listopada 1938. 781

T. 85/38. Michał Kulbaba, urodzony w Mołczanówce, powiat Skałat, dnia 30 marca 1893, żołnierz 35 pułku piechoty austriackiej zaginął na froncie rosyjskim 1914. Iwan Kulbaba, urodzony w Mołczanówce, powiat Skałat, dnia 19 czerwca 1897, żołnierz ukraiński, przeszedł do Rosji w roku 1919, gdzie miał umrzeć na tyfus. Na wniosek siostry Anny Lipińskiej wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłych i wzywa, ażeby odnośnie do pierwszego do sześciu miesięcy, odnośnie do drugiego do roku uwiadomiono Sąd o zaginionych.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 25 grudnia 1938. 780

T. 83/38. Iwan Dobrydzień, syn Ignacego, urodzony 29 sierpnia 1896 w Lubiankach niższych, powiat Zbaraż, żołnierz ukraiński, przeszedł przez Zbrucz, z końcem 1919 przebywając w Wachniówce koło Winnicy zachorował na tyfus, od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę matki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 15 grudnia 1938. 782

T. 90/38. Stefania Zazula zam. Jefimenko, urodzona 17 sierpnia 1895 w Tarnopolu, córka Marcina i Marii, wyjechała 1917 roku w głąb Rosji, przebywała w Kijowie, w Debalcewie, skąd pisywała do siostry, ostatnio roku 1926 od tego czasu brak o niej wiadomości. Na prośbę siostry wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłą i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionej.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 16 stycznia 1939. 783

T. 87/38. Teodor Babiak, urodzony 16 marca 1892 w Nastasowie, powiat Tarnopol, żołnierz austriacki 15 pułku piechoty zaginął na froncie rosyjskim 1914 roku. Na prośbę matki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do sześciu miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 28 grudnia 1938. 784

T. 1/39. Iwan Prokopów, urodzony 7 lutego 1885 w Czerniechowie, powiat Tarnopol, żołnierz ukraiński udał się w lecie 1919 za Zbrucz, a od roku 1920 słuch o nim zaginął. Na prośbę żony wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 23 stycznia 1939. 785

T. 81/38. Szczepan (Stefan) Kowalczuk, syn Wawrzyńca, urodzony dnia 21 grudnia 1898 w Grzymałowie (Mazurówka), żołnierz ukraiński, w lecie 1919 przeszedł za Zbrucz od tego czasu brak o nim jakiejkolwiek wiadomości. Na prośbę brata wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 10 grudnia 1938. 786

T. 91/38. Ołeksa Żyłan, syn Atanazego, urodzony 20 marca 1890 w Hładkach, powiat Tarnopol, żołnierz 15 pułku piechoty austriackiej, zaginął na froncie rosyjskim pod Przemyślem w październiku 1914. Na prośbę brata wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do sześciu miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Tarnopol, 16 stycznia 1939. 787

ROZMAITE.

Prez. 4553/39. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Horodence dla gminy katastralnej Głuszków wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Horodence do 30 czerwca 1939 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 21 lutego 1939. 772

Prez. 2767/39. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie ustalające celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Horodence dla gminy katastralnej Repużyńce i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 czerwca 1939.

Lwów, 3 lutego 1939. 771

Prez. 2256/39. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie ustalające celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Haliczu dla gminy katastralnej Błudniki i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 maja 1939.

Lwów, 28 stycznia 1939. 770

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA LWÓW—STOJANÓW S. A.

Bilans majątku na dzień 31 grudnia 1938.

Stan czynny. Majątek stały. Wartość skupionej przez Skarb Państwa Kolei zł. 11,579.917. Majątek płynny. Kasa i Banki zł. 145.545.17. Papiery procentowe zł. 102.000. Dłużnicy **zł. 252.380.50 złotych 12.079.842.67.** Stan bierny. Kapitały własne. Kapitał akcyjny zł. 8.691.120. Kapitały rezerwowe Eksploatacyjny Kapitał Rezerwowy zł. **103.765** zł. 8,794.885. Kapitał amortyzacyjny a) saldo z dnia 31/XII 1937 zł. 875.831.74. b) dopisano w roku 1938 zł. 16.308.11 zł. 892.139.85. Zobowiązania zł. 2.001.711.74. Zysk **zł. 391.106.08 złotych 12.079.842.67.** Rachunek strat i zysków za rok 1938. Winien. Koszty administracji ogólnej zł. 20.027.82. Oprocentowanie pożyczki pierwszeństwa zł. 87.533.89. Podatek dochodowy zł. 27.112.07. Zysk zł. 391.106.08 **zł. 525.779.86.** Ma. Przeniesienie z r. 1937 zł. 4.006.62, Renta skupu zł. 514.852.89. Procenta z lokacyj **zł. 6.920.35 zł. 525.779.86.** 779a

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P. K. U. Lwów. Marian Szczenicki. 788

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.